

LIST MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO  
DO GEN. SZEPTYCKIEGO  
z 4 maja 1919 r.

12

# Łochany Generalni

[III-1]

[Sprawy polidyczne, znarazone z Lidwo i Biad-  
rusia, dotad mi dała si wyplannać.  
Dotad capio literarki przy napisaniu kum  
cin<sup>2</sup> jest bardzo silny. To przychodzi do kar-  
trany wprawdem obraca do gen. Kung's'a  
ze to, ze musze iść do Kononi mi dała ani  
jednego znaku syia. Obiecał zaderpanie  
do niej, aby Ktong z nich si zgłosit do Pana,  
ale niektory posei francuzki otwarcu mi  
poniedial, ze mi napi oni rozne Litwinow  
niekiego wplywu. Wobec ogólnego ka. u  
Polakow, Litwinow, Biadrusinow, Kianow  
i innych niedogodnanie postanowicem  
i ja czekac chwili, kiedy z pomocu Kung's  
sily mozno badej jeszcze raz przedami sy-  
tuacy u nasz Kung'si. Do tego czasu

unikan ostaduraz, mypniecami 4 i  
 no woini z innymi wroscem daczazny.  
 Ostatec Ter Paniki postawiane i prawi-  
 lieni ul d. Kasnany jest posunizien za-  
 pešni dobrem. Ja zis przy zetknizui z ni-  
 mi bedy kartawal no przyzui Tej linii  
 demarkacyjnej, o której wspomien z Panem,  
 zastanawiaje, ze zniemi; w swym zadaniam  
 Tytuś wiody w Kolonii, czy wujka licencji,  
 dotad, formowane przez Niemców, bydy odd-  
 ke pod wojsa Komandy. No Teraz zis po-  
 loczeniem zwrócono VI odd. Sztabu jak i  
 specjalnie P.O. W. wyszukai kilka ludzi  
 idących do Teq, aby wyjsi w bliziny  
 kontakt z wujkiem licencji i zalesi  
 w nich swoje własne polityki operacji.  
 Proszę Pana Generala Casado poprosić z  
 prac. Jak podstawa bedzi wiedza ona

[11-3]

Гродно, іхей ішо аібіліяі' до Дідк і до  
Кона. Іупатні аіпотаіаыа окерат до  
алаіа нілаікі з Та масона аміграаыа  
з Віліа, кіора Та алаіаы аспараміаіаіа  
аі до Варшава. Ніе аа іаднаі Такіа  
Іаа, ааы аа алаіа аі аысаа, аа іааааа  
аі Та ніаааіаіаіа ааіаааіаіа аа Ліаа  
і іааааіаіа аа Віліа аааа Іааааааа - іа  
ліааааааа. Іааааааа, аіааы Іаа аааааа  
іааааааа, аааа аа Таа іаааааааааа,  
кіааы іаааааа іаааааа. Іааа Та ааааааа  
Іаа аааа іаааааааааа, кіааы аааааа  
іаааааааааа до аааа аааааааааа іаааааа  
Ліааааааа. Аа аааааааааааа, аааааа аааа  
Таа іаааааааааааа, аааааааааааа іааа  
іаааааааааааа аааааааааааа іааа іааааааа,  
Іааааааа іааааааа аааа іааа аааааааааааа.

si do wypracowania tego wydziału politycznego,  
 o który mi chodzi. Względnie Biadunskimi  
 w obecnej sytuacji chodzi o obecność kadry  
 dołnej, by ich pracownikami Niemko - Niemce-  
 wicz Koncepty, która ma być planem literatury  
 biadunskiej w dziedzinie, zabierając sobie kwestię  
 kulturalną i artystyczną, usilnie się starać, aby  
 oswoić [ ] kwotę wypracowaną przez nas  
 ze sobą w tym celu personal ludzi i umysłowo.

Na podstawie do spraw ostatecznych  
 w sprawie 2 Dzw. leg. już weszły. Teraz  
 bawo ze swoim ludem wchodzi 1 Dzw.  
 Wypracowania, si Konceptu 1 Dzw. kadry  
 Traci jeszcze najmniej w dniach 2 Tygodni.  
 Materiały bardzo wypracowane Też oraz do  
 przesunięcia Lit. - biadunskiej Dzw. naszym  
 materiałom. W tej chwili nie ma już przeszkód  
 z ubraniem żołnierzy, gdyż Transporty endu.  
 Toż nadeszły.

Polceiten für services en de Sans 2 Repyt-  
 tion o doci potnebnuy komplotoi ubrai,  
 ale nicel i Sas, Sani General, gvesthse  
 o To. Roby Tai kacisk n To, aby usupedno.  
 no jerdz. Do crasu komyl kanyel pomssei  
 ko Temiqm franci Turclly Konicerni miic  
 3apensioy ruel n line Grodo - Wilno i  
 Wilno - Lida. Desanovines Koicandovcs  
 bolshevik pncioke Wilno, o de mi gpoz  
 2epicim miesta, mi jst znomu de res Ter  
 sta. Odcigga ora unage, ad pnysses. Nie  
 rurde udenaria metodarno - miic.  
 Dvlmely bto jerdak, aby Sniqdy ko pitnoy  
 potawc-usbodni i potudis-usbodni ad Wilno  
 puvbit puvstiy oparcia n odlygosc 10-15 km.  
 od Wilna Ter. by nrmocim i upernis defen-  
 znyz miarta. Zdale mi sin, si ncleridly mu  
 rocnis di Castery 15em. Kiorc so znemte  
 cierni n puchodni ic bydyly dobre do calis

obronkach. Thulei i Cidmianowi to zedy-  
 gotowani do Lidy, ale jeden i drugi poszli  
 o kilka dni wstopy. Kales uspokoił matkę,  
 Thierdrage, że postać Pana Troche pomieni-  
 czech się. Cierotkiewiczem, Tak jak oczekiw-  
 kalem, ofiarą mu udało się. Teraz po-  
 tyłam mu wznowienie, zwarto, jak dotąd,  
 bardzo słabo i wąsko przypuszczam, że ko-  
 styczny miał ofiarą na podwoje od Fry-  
 jeci zaczął i bardi musiał od adwenta  
 na Ławicę. [Wąsko jednak porażający  
 miał ofiarą na tym formie musi być  
 któryś jeden wstę, gdy mu bardi misja  
 nie nam: jak smora kushnie konfliktu  
 i Niemcami. Teraz dopiero może być  
 owca Niemcom kasunka, przy czym data in  
 15 dni do zwolnienia zarobien. Rozstrzy-  
 gnieni nie całej sprawy odbrani i grani

[III-7]

Ko do 25 km. do Tago cressi katorij na frontai  
Wileńskim Tytu wlepszai tytuowai, ni k  
kage si o granatowu jej smianu] Olatago  
tai k upebandziej zapozinym punkcie fron-  
tu - w Wilnie - katedra byu Casdro na  
fortyfikacyjne wzmozczenie. [W przytkin  
cressi do Lidy na front przytkin gar. Roga.  
Trzebaly zamras usunai wzmozczenie stari  
miady Casdro a Roga i, jak to Pan  
jui mowilam k wzmozczenie k Lidzie, sadz,  
ze katedra bydy zostani k Lidzie i na fron-  
cie lidzkiem jino komandanta Rois ni Ca-  
tuckiego. Bydlym Pan Casdro wdicsay,  
gdzlym mogt wdrzynajai wzmozczenie  
zprawozdani z drzadalosci wzmozczenia  
Litmi, Specyjalni zas k Taj' cressi Roga  
ktori smierci wyjta zostate po bolnienissach.  
Mowy przyjac wyraz niuwoz. nacunke  
i poruczenia z jakieg wzostaj.

Warszawa - Belwede 4/5 1919.

W. J. J.



4.V.1919

NACZELNY WODZ DO GEN. SZEPTYCKIEGO

Kochany Generale!

Sprawy polityczne, związane z Litwą i Białorusią, dotąd nie dają się wyklarować. Dotąd opór litewski przy współudziale Niemców jest bardzo silny. Po przyjeździe do Warszawy wpadłem odrazu na gen. Henrys'a za to, że misja ich w Kownie nie dała ani jednego znaku życia. Obiecał zadeszować do niej, aby któryś z nich się zgłosił do Pana, ale niestety poseł francuski otwarcie mi powiedział, że nie mają oni wśród Litwinów wielkiego wpływu. Wobec ogólnego tam (?) u Polaków, Litwinów, Białorusinów, Niemców i ententy niezdecydowania, postanowiłem i ja czekać chwili, kiedy z pomocą większej siły można będzie jeszcze raz przełamać sytuację na naszą korzyść. Do tego czasu unikam ostatecznego wypowiedzenia się i na równi z innymi odwlekam decyzję.

Dlatego też Pańskie pertraktacje i przeniesienie ich do Warszawy jest posunięciem zupełnie dobrym. Ja zaś przy zetknięciu z nimi będę nastawał na przyjęcie tej linii demarkacyjnej, o której mówiłem z Panem, zastrzegając, że zmienię w swych żądaniach tylko wtedy cokolwiek, gdy wojska litewskie, dotąd formowane przez Niemców, byłyby oddane pod moją komendę. Na teraz zaś poleciłem zarówno VI Oddz. Sztabu, jak i specjalnie P.O.W. wyszukać kilku ludzi zdatnych do tego, aby wejść w bliższy kontakt z wojskiem litewskim i znaleźć w nim swoje własne polskie oparcie. Proszę Pana Generała bardzo popierać tę pracę. Jako podstawę będzie ona miała Grodno, skąd jest najbliższe do Wołk. i do Kowna. Zupełnie niepotrzebnym okazał się alarm wileński z tą masową emigracją z Wilna, która te alarmy rozpowszechniła aż do Warszawy. Niema jednak takiego złego, coby na dobre nie wyszło, bo powstrzyma to niewątpliwie rozszerzenie na Litwę i specjalnie na Wilno walk stronnicyzopolitycznych. Chciałbym, ażeby Pan zwrócił specjalną uwagę na ten pułk białoruski, który pozostał w Grodnie. Jest to doskonały atut w naszych rękach

który należy zachować na czas ostatecznej umowy z Litwinami. Po wyjaśnieniach, danych mi o tym przez Nieniewskiego, zarzuciłem poprzedni projekt wysiedlenia ich z Grodna, przeciwnie, w Grodnie będą w tej sytuacji lepsi dla wywarcia tego wpływu politycznego, o który mi chodzi. Wogóle Białorusini w obecnej sytuacji nadają się obecnie bardzo dobrze, by ich przeciwstawić litewsko - niemieckiej koncepcji, która dzieli <sup>nie</sup> Białoruskie na części, zabierając sobie cząstkę najkulturalniejszą. Usilnie się staram, aby Osmałowski mógł wyjechać jaknajprędzej, wzięwszy ze sobą odpowiedni personel ludzi i urzędników.

Przechodząc do spraw czysto wojskowych wszystkie części 2 Dyw. leg. już odeszły. Teraz baon za baonem będzie odchodziła 1 Dyw. Przypuszczam, że koncentracja 1 Dyw. będzie trwać jeszcze najmniej 10 dni do 2 tygodni. Należałoby bardzo wykorzystać ten czas dla wzmocnienia Lit. Białoruskiej Dyw. nowym materiałem. W tej chwili niema już przeszkód z ubraniem żołnierzy, gdyż transporty ententowe nadeszły.

Poleciłem już zwrócić się do Pana z zapytaniem o ilość potrzebnych kompletów ubrań, ale niech i Pan, Panie Generale, gwałtuje o to. Robię też nacisk na to, aby uzupełniono jazdę. Do czasu nowych naszych poruszeń na tamtym froncie trzebaby koniecznie mieć zapewniony ruch na linii Grodno - Wilno i Wilno - Lida - Baranowicze. Koncentracja bolszewiska przeciwko Wilnu, o ile nie grozi zajęciem miasta, nie jest znowu dla nas tak złą. Odciąga ona uwagę od przyszłego kierunku uderzenia Mołodeczno - Mińsk. Dobrzeby było jednak, aby Smigły na północy, północo-wschodzie i południo-wschodzie od Wilna porobił punkty oparcia w odległości 10-15 km. od Wilna tak, by wzmocnić i upewnić defenzywę miasta. Zdaje mi się, że należałoby mu również dać baterie 15cm. które są zanadto ciężkie w pochodzie, a byłyby dobre dla celów obronnych. Tx Thulkić i Litwinowicz są zadyrygowani do Lidy, ale jeden i drugi proszą o kilka dni urlopu. Haller uspokoił mnie, twierdząc, że posłał Panu trochę

pomocniczych sił. Listowskiemu, tak, jak oczekiwałem, ofenzywa nie udała się. Teraz posyłam mu wzmocnienie, zresztą, jak dotąd, bardzo słabe i wogóle przypuszczam, że następny ruch ofenzywny na północ od Prypoci zacząć się będzie musiał od uderzenia na Łuniniec.

Wogóle jednak poważniejszy ruch ofenzywy na tym froncie może być robiony jedynie wtedy, gdy nie będzie wisiała nad nami jak zmora możliwość konfliktu z Niemcami. Teraz dopiero mają być wręczone Niemcom warunki, przyczem dają im 15 dni do zrobienia zastrzeżeń. Rozstrzygnięcie więc całej sprawy odbędzie się gdzieś koło 25 bm. Do tego czasu należy na froncie wileńskim tylko ulepszać sytuację, nie kusząc się o gruntowne jej zmiany. Dlatego też w najbardziej zagrożonym punkcie frontu - w Wilnie - należałoby bardzo na fortyfikacyjne wzmocnienia.

W pędkiem czasie do Lidy na front przy<sup>e</sup>jdzie gen. Roja. Trzebaby zawczasu usunąć możliwość starć między Lesockim a Roją i, jak to Panu już mówiłem w rozmowie w Lidzie, sądzę, że najlepiej byłoby zostawić w Lidzie i na froncie lidzkim jako komendanta Roję, nie Lesockiego. Byłbym Panu bardzo wdzięczny, gdybym mógł otrzymywać możliwie częste sprawozdania z działalności werbunkowej na Litwie, specjalnie zaś w tej części kraju, która świeżo zajęta została po bolszewikach.

Proszę przyjąć wyrazy szczerego szacunku i poważania z jakim pozostaje

J. Piłsudski

Warszawa - Belweder 4/5 1919